

Ks. HUBERT ŁYSY
Opole, UO

PRZEPOWIADANIE Z NAUCZANIA I ZE ŚWIADECTWEM ŚW. JANA PAWŁA II W CZASIE TRIDUUM PASCHALNEGO NA PRZYKŁADZIE PARAFII ŚW. JÓZEFA WE WRZOSKACH K. OPOLA

Często można usłyszeć z ambon, i nie tylko, że papież Jan Paweł II był słyszany, ale nie słuchany. Autor artykułu jest przekonany, że takie stwierdzenie to pewien slogan. Ponadto można je odnieść do każdego rodzaju przekazu słownego, który, jak wiadomo z teorii komunikacji, może zostać nieprzyjęty. Powstaje w związku z tym pytanie, na ile w przepowiadaniu liturgicznym i pozaliturgicznym przepowiadający starają się, aby nauczanie Jana Pawła II zostało przyjęte, „posłuchane” Zadaniem przepowiadających jest przybliżanie nauczania papieża, aby było skuteczne. Nie może się to jednak odbywać jedynie na zasadzie cytowania myśli papieża, które mają być argumentem dla wcześniej wygłoszonych tez. Niekiedy ma się do czynienia z jedynie „przetykaniem” swoich wypowiedzi cytatami wyjętymi z nauczania papieża. Po pewnym czasie takie podejście może dla słuchaczy stać się irytujące. Słyszą w kolejnej wypowiedzi: „bo Jan Paweł II nauczał...”, „bo Jan Paweł II taki był”¹. Oczywiście wypowiedzi Jana Pawła II, czy innego papieża, świadectwo ich życia, mogą stanowić argumentację, ale jedynie od czasu do czasu. Dominować powinno przybliżanie nauczania papieża poprzez uczynienie ich przekazu źródłem przepowiadania. W takim podejściu będzie chodziło o zrozumiały, jasny przekaz tego, co papież podał w nauczaniu. Takiego przekazu będą się domagały szczególnie wypowiedzi zawarte w dokumentach Kościoła, ponieważ one wydaje się, że muszą² być przekazywane językiem teologicznym, kompendialnym, mało pogładowym, a przez to mało zrozumiałym dla przeciętnego słuchacza i czytelnika.

¹ Przy takim podejściu artykuł trzeba by zatytułować: *Przepowiadanie z nauczaniem i ze świadectwem Jana Pawła II w czasie Triduum Paschalnego na przykładzie parafii św. Józefa we Wrzoscach.*

² To jest oficjalne nauczanie Kościoła, dlatego treści podane takim językiem, w specyficznej formie, wydają się być usprawiedliwione. Papież Franciszek, dla którego prostota i jasność wypowiedzi są tak ważne, zaczyna nieco odstępować od tego swoistego kanonu. W adhortacji *Evangelii Gaudium* stosuje pogładowość pisząc: „Nie może tak być, że nie staje się wiadomością fakt, iż z wyziębienia umiera starzec zmuszony żyć na ulicy, natomiast staje się nią spadek na giełdzie o dwa punkty”. FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, Kraków 2014, nr 53, s. 32. Zob. nr 145 (s. 78), nr 156 (s. 84). Jednak i w tej adhortacji nie brakuje tekstów, które są trudno zrozumiałe dla przeciętnego czytelnika.

Mając to wszystko na uwadze, postanowiono przekazać nauczanie Jana Pawła II w czasie Triduum Paschalnego 2014 r. w parafii św. Józefa we Wrzoskach. Powodem podjęcia się takiego zadania była bliskość kanonizacji papieża. W wydaniu świątecznym gazetki parafialnej znalazły się słowa:

Tegoroczne Triduum Paschalne spróbujemy przeżyć z myślą i świadectwem życia Jana Pawła II. Tę myśl wyraża w licznych pismach, które nam pozostawił. Niektóre z nich, związane z Triduum Paschalnym, staną się podstawą naszych rozważań³

Jak to ma miejsce od wielu lat, wystrój kościoła nawiązywał do podjętej tematyki, był jej wizualizacją. Zostanie ona zaprezentowana na końcu tego artykułu. Najpierw trzeba przedstawić, jak jasno i prosto starano się przekazać nauczanie Jana Pawła II dotyczące tych wielkich prawd naszej wiary, jakie przeżywamy w czasie Triduum Paschalnego. Oczywiście spośród wielości tematów wybrano te, które były wierne człowiekowi, a konkretnie uczestnikowi Triduum Paschalnego we Wrzoskach w dniach 16–20 kwietnia 2014 r. Jasność i prostota⁴, wierność Bogu i człowiekowi⁵ to prawdy dotyczące dobrej homilii, które przypomniał papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium*. To opracowanie winno pokazać, na ile udało się je zrealizować.

1. Wielki Czwartek z Janem Pawłem II nauczającym o adoracji i adorującym

Dokumentem, który starano się przybliżyć słuchaczom, była encyklika Jana Pawła II o Eucharystii — *Ecclesia de Eucharistia*. Ona była źródłem przepowiadania 11 lat wcześniej, dokładnie 19 czerwca 2003 r. — podczas uroczystości Bożego Ciała. Tematykę ołtarzy stanowiły cztery rozdziały encykliki. I ołtarz był zatytułowany: *Apostolski charakter Eucharystii* (rozd. III), II ołtarz: *Sakrament Eucharystii i pojednania* (rozd. IV), III ołtarz: *Piękno celebracji eucharystycznej* (rozd. V) i ołtarz IV: *Maryja niewiastą Eucharystii* (rozd. VI). Przypomnienie ówczesnej uroczystości Bożego Ciała, podane słuchaczom w formie relacji, stanowiło pierwszą część homilii. Była ona podprowadzeniem do tematu, który jest obecny w encyklice, a ciągle mało obecny w słuchaczach tej homilii (wierność człowiekowi). Tematem, który należało podjąć, była kwestia adoracji indywidualnej Jezusa obec-

³ H. ŁYSY, *Wrzosowisko św. Józefa* (wydanie świąteczne, okres Wielkanocy, 13.04.–27.04. 2014 r.), s. 1.

⁴ Papież Franciszek zauważa, że może być kazanie proste, ale niejasne. Według niego: „Prostota i jasność to dwie różne rzeczy. Język może być bardzo prosty, ale kazanie może być niejasne. Może być niezrozumiałe ze względu na brak porządku, na brak logiki albo ponieważ jednocześnie zajmuje się różnymi tematami. Dlatego następnym koniecznym zadaniem jest doprowadzić do tego, aby kazanie miało jedność tematyczną, jasny porządek i powiązanie między zdaniem, aby osoby mogły łatwo śledzić kaznodzieję i pojąć logikę tego, co mówi”. *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 158, s. 85.

⁵ Wierności Bogu i człowiekowi to ważna zasada homiletyczna. Pisze o niej również papież Franciszek: „Kaznodzieja powinien także słuchać ludu, aby odkryć to, co wierni potrzebują usłyszeć. Kaznodzieja jest człowiekiem kontemplującym Słowo, a także kontemplującym lud” *Tamże*, nr 154, s. 83.

nego pod postacią chleba. Po indukcji antropologicznej, która pokazała, że słuchacze mają trudność w tym obszarze, nastąpiło przejście do próby rozwiązania tego problemu. Sięgnięto do nauczania Jana Pawła II zawartego w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*. Przygotowany lektor zacytował słowa:

Pięknie jest zatrzymać się z Nim i jak umiłowany uczeń oprzeć głowę na Jego piersi (por. J 13,25), poczuć dotknięcie nieskończoną miłością Jego Serca. Jeżeli chrześcijaństwo ma się wyróżniać w naszych czasach przede wszystkim „sztuką modlitwy”, jak nie odzuwać odnowionej potrzeby dłuższego zatrzymania się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości?⁶

Kanwą rozważania stały się słowa: „jak umiłowany uczeń oprzeć głowę na Jego piersi”, dlatego w liturgii słowa zaproponowano perykopę ewangeliczną, która zawiera tę scenę z Ostatniej Wieczerzy (J 13,12-30). Naśladowanie Jana w tym geście pełnym miłości pozwoli doświadczyć poczucia dotknięcia nieskończonej miłości Serca Jezusa. Wystarczy przyjść do przedsionka kościoła, uklęknąć na klęczniku i „położyć głowę pełną trosk, radości i czego tam jeszcze na Jego piersi”⁷. *Exempla trahunt*, dlatego na tym etapie homilii wskazano przykłady świętych adorujących. Za Janem Pawłem stwierdzono, że wielu świętych dało przykład tej praktyki. Za papieżem wskazano na tego świętego, który według niego spośród nich wyróżnił się w sposób szczególny — na Alfonsa Marię Liguoriego. Ojciec Święty cytuje następujące słowa tego teologa: „Wśród różnych praktyk pobożnych adoracja Jezusa sakramentalnego jest pierwsza po sakramentach, najbardziej miła Bogu i pożyteczna dla nas”⁸. Te słowa nie potrzebowały wyjaśnienia, a jedynie wyakcentowania, bo pokazują ważkość i owocność adoracji w życiu wewnętrznym człowieka.

Drugim, który miał być wkrótce kanonizowany, a na którego wskazano jako przykład adoracji, był sam autor encykliki — Jan Paweł II. Daje w niej świadectwo, które zostało w homilii zacytowane: „Ileż to razy, moi drodzy Bracia i Siostry, przeżywałem to doświadczenie [poczucia dotknięcia nieskończoną miłością Serca Jezusa] i otrzymałem dzięki niemu siłę, pociechę i wsparcie!”⁹ W tym miejscu można było przytoczyć konkretne przykłady trwania Jana Pawła II na adoracji, ale tego nie uczyniono.

Na zakończenie homilii nawiązano do pierwszego ze zdjęć, które zostało umieszczone nad tabernakulum, i zaapelowano do podjęcia adoracji indywidualnej: „Adorujmy Jezusa — to jest «kremówka», którą nam zostawił. To trzeba podejmować!”¹⁰ Wspomniano też o monitoringu, który zostanie założony na budynku kościoła, wyrażając nadzieję bycia na „monitoringu Boga”, gdy będzie miała miejsce indywidualna adoracja Jezusa obecnego pod postacią chleba.

⁶ JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”*, Katowice 2003, nr 25, s. 32.

⁷ H. ŁYSY, *Rękopisy homilii i kazań*, t. XXVII, h. 7.

⁸ Cyt. za JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”*, nr 25, s. 33.

⁹ *Tamże*, nr 25, s. 32.

¹⁰ ŁYSY, *Rękopisy*, t. XXVII, h. 7.

2. Wielki Piątek z Janem Pawłem II od krzyża

W Wielki Piątek Męki Pańskiej może mieć miejsce nabożeństwo Drogi krzyżowej, jednak nie powinno ono być łączone bezpośrednio z liturgią Męki Pańskiej. Jest ono dobrym przygotowaniem do tej liturgii, a jak każde takie nabożeństwo stanowi pozaliturgiczne przepowiadanie. Oba rodzaje przepowiadania, zgodnie z założeniem, zostały ściśle powiązane z nauką i osobą Jana Pawła II.

2.1. Droga Krzyżowa z Janem Pawłem II

W ramach wielkopiątkowej Drogi Krzyżowej postanowiono odtworzyć Drogę Krzyżową, która odbywała się w Koloseum 25 marca 2005 r., a w której Jan Paweł II, ze względu na stan zdrowia, nie mógł bezpośrednio uczestniczyć. W swojej kaplicy prywatnej za pośrednictwem przekazu telewizyjnego łączył się duchowo z modlącymi się w Koloseum.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa o godz. 21.15 kard. Camillo Ruini, który mu przewodniczył, odczytał przesłanie Ojca Świętego. Kardynał Wikariusz niósł krzyż przez dwie pierwsze stacje; w czasie następnych nieśli go na zmianę: dwaj franciszkanie z Ziemi Świętej, zakonnica z Indii, młoda Koreanka, rodzina z Rzymu, osoba świecka ze Sri Lanki, rodzina emigrantów z Albanii i młody Sudańczyk¹¹.

Przy XIV stacji Jan Paweł II wziął krzyż w swoje ręce i objął go. Czołem dotykał krzyża i ta scena została zatrzymana („klatka stop”) podczas inscenizacji, jaka miała miejsce podczas Drogi krzyżowej we Wrzoscach. Wcześniej przygotowany aktor trwał w takiej pozycji podczas odczytywania rozważań tożsamyh z tymi, które można było usłyszeć w 2005 r. w Rzymie. Każde rozważanie odczytywali trzej lektorzy. Teksty rozważań do Drogi krzyżowej napisał kard. Joseph Ratzinger — ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary i dziekan Kolegium Kardynalskiego¹².

2.2. Homilia w czasie liturgii Męki Pańskiej

W czasie Wielkiego Postu czasopisma „Gość Niedzielny” i „Mały Gość Niedzielny” przygotowywały swoich czytelników do kanonizacji Jana Pawła II przez ukazanie go w perspektywie krzyża. W artykule wprowadzającym w cykl artykułów na temat „Jana Pawła od Krzyża” można było przeczytać:

Nie może być inaczej. Wielkopostnym kaznodzieją w „Gościu” będzie bł. Jan Paweł II. Widzieliśmy Go często wspartego o krzyż Chrystusa. To obraz – symbol, klucz do Jego świętości. Sam mówił, że Papież ma być „przewodnikiem po tajemnicy świętego Krzyża”. Przekonywał: „Jeżeli z Ewangelii Krzyża uczynisz program życia, jeżeli pójdziesz za Chrystusem aż na Krzyż, w pełni odnajdziesz samego siebie!” [...] Nazwa naszego cyklu „Jan Paweł od Krzyża” to nawiązanie do świętych, którzy mieli taki przydomek¹³

¹¹ www.opoka.org.pl/biblioteka/W/W.R/inne/ratzinger_drogakrzyzowa-or_25032005.html (22.08.2014).

¹² *Tamże*.

¹³ T. JAKLEWICZ, *Jan Paweł od Krzyża*, GN (9 marca 2014), s. 25.

Ten pomysł „Gościa Niedzielnego” można było wykorzystać podczas nabożeństw Drogi krzyżowej w czasie Wielkiego Postu zarówno dla dzieci, jak i dorosłych¹⁴

W pierwszej części homilii wielkopiątkowej skrótowo przypomniano siedem krzyży Jana Pawła II: śmierć ukochanych, zgoda na trudne zadanie, zamach na placu św. Piotra, niebezpieczne pielgrzymki, cierpienie Polski — ból Papieża, choroba i starość oraz śmierć — przejście¹⁵. Po krótkiej ich prezentacji zauważono, że te krzyże są również obecne w życiu słuchaczy: odejście kogoś bliskiego, konieczność opuszczenia ojczyzny, ból fizyczny lub psychiczny zadany przez innych, choroba, starość, a ostatecznie śmierć. I w tym miejscu wybrzmiało pytanie o sens tego wszystkiego, o sens cierpienia. Pytanie, na które Bożą odpowiedź dał Jan Paweł II w Liście apostoelskim *Salvifici Dolores*, co się tłumaczy „zbawcze cierpienie” Tę odpowiedź należało teraz przekazać słuchaczowi tak, aby z niej jak najwięcej zrozumiał. Wszyscy, którzy podejmowali tematykę sensu cierpienia, wiedzą, jak trudne to jest zadanie. Po wskazaniu na źródło cierpienia i śmierci zwrócono uwagę, za Listem papieskim, na Wybawcę — Jezusa Chrystusa. Podobnie jak w homilii wielkoczwartkowej, przygotowany lektor cytował odpowiednio dobrane słowa Listu, które były po prostu wyjaśniane.

Autor Listu pisze: „Syn Jednorodzony został dany ludzkości, aby ochronić człowieka od tego ostatecznego zła i «ostatecznego cierpienia» (utruty życia wiecznego)” (nr 14)¹⁶. Stało się tak, bo „Pan zwał na Niego winy nas wszystkich” (Iz 53,6). W homilii zauważono, że te słowa są w czytaniu wielkopiątkowym, że to czytanie prawie całe jest przez papieża cytowane w liście. Stwierdza on, że tutaj jest zapowiedziana w szczegółach męka, którą podejmuje jako niewinny dobrowolnie. I pisze:

Dokonując Odkupienia przez cierpienie, Chrystus „wyniósł” zarazem ludzkie „cierpienie na poziom Odkupienia”. Przeto też w swoim ludzkim cierpieniu każdy człowiek może stać się uczestnikiem odkupieńczego cierpienia Chrystusa (nr 19)¹⁷

Sens cierpienia — uczestnictwo w odkupieńczym cierpieniu Chrystusa. W tym miejscu zwrócono uwagę na wartość cierpienia ofiarowanego dla drugiego człowieka.

Cierpienie wyzwala miłość i to też jest moment usensawiający cierpienie. Jan Paweł II pisze:

Idąc za ewangeliczną przypowieścią [o miłosiernym samarytaninie], można by powiedzieć, że cierpienie, które pod tyłoma różnymi postaciami obecne jest w naszym ludzkim świecie, jest w nim obecne także i po to, ażeby wyzwalać w człowieku miłość, ów właśnie bezinteresowny dar z własnego „ja” na rzecz innych ludzi, ludzi cierpiących. Świat ludzkiego cierpienia przyzywa niejako bez przestanku inny świat: świat ludzkiej miłości — tę bezinteresowną miłość, jaka budzi się w jego sercu i uczynkach, człowiek zawdzięcza niejako cierpieniu (nr 29)¹⁸.

¹⁴ We Wrzosekach miało to miejsce szczególnie podczas Dróg krzyżowych dla dzieci; zob. ŁYSY, *Rękopisy homilii i kazań dla dzieci i gimnazjalistów*, t. XII, h. 17–19.

¹⁵ „Mały Gość Niedzielnny” (kwiecień 2014), s. 6–9.

¹⁶ JAN PAWEŁ II, *List apostoelski „Salvifici dolores”*, Wrocław 2001, s. 22.

¹⁷ *Tamże*, s. 37.

¹⁸ *Tamże*, s. 62.

Te słowa nie wymagały komentarza. Homilię zakończono słowami:

Za chwile podejmiemy do krzyża, aby go ucałować. Podejmiemy z różnymi cierpieniami, krzyżami: przeżyтыми, przeżywanymi, z tymi, które przed nami. Niech ucałowanie krzyża będzie jednym wielkim dziękuję: za usensowienie cierpienia i śmierci¹⁹

3. Wielka Sobota i Wielkanoc z Janem Pawłem II człowiekiem nadziei

Nauczanie, a przede wszystkim świadectwo życia papieża, którego kanonizacja przybliżała się z każdym dniem, zgodnie z założeniem były u podstaw przepowiadania w Wielką Sobotę i to zarówno przy Bożym Grobie, jak i w czasie liturgicznego świętowania największego wydarzenia zbawczego — Zmartwychwstania.

3.1. Kazanie przed błogosławieństwem pokarmów

Coraz więcej duszpasterzy wykorzystuje ewangelizacyjnie błogosławieństwo pokarmów i adorację przy Bożym Grobie. W jaki sposób? Poprzez słowa adoracji i słowa, jakie kieruje się do zgromadzonych przy okazji błogosławieństwa pokarmów, chce się dotrzeć z radosną nowiną szczególnie do chrześcijan przychodzących do kościoła od święta, „chrześcijan od wielkiego dzwonu”²⁰. Próba dotarcia do nich przy takiej okazji to działanie w duchu niedawno wydanej encykliki *Evangelii gaudium*.

Kazanie, które miało miejsce przy Bożym Grobie, przed błogosławieństwem pokarmów, przeznaczone do dzieci, ale będące przesłaniem przede wszystkim dla dorosłych, można by zatytułować: „Bądźcie świętymi, ponieważ ja jestem święty!” (Kpł 11,44). Ten tytuł został oddany jednym słowem: „Święty”. Na schodach prezbiterium ułożono to słowo z koszyczków z pokarmami na wielkanocny stół.

Tak zatytułowane kazanie składało się z trzech części: świętość Boga, świętość Jana Pawła II i nasza świętość. Żeby treści tak podzielonego kazania jak najlepiej dotarły do słuchaczy, zastosowano w kazaniu odpowiedni śpiew i wizualizację niektórych zagadnień.

Po odczytaniu wypisanego koszyczkami tematu rozważania przybliżano świętość Boga, nawiązując do wizji Izajasza, w której Aniołowie wołają jeden do drugiego: „Święty, Święty, Święty jest Pan zastępów. Cała ziemia jest pełna Jego chwały” (Iz 6,3). Świętość Trójjedynego Boga wyśpiewano piosenką religijną.

Świętość Jana Pawła II została oddana przy pomocy inscenizacji, w której brała udział osoba przebrana za Jana Pawła II, ta sama, która wystąpiła w roli papieża

¹⁹ ŁYSY, *Rękopisy*, t. XXVII, h. 8.

²⁰ Zob. H. ŁYSY, *Liturgiczne i pozaliturgiczne przepowiadanie do dzieci w Kościele w Polsce po Soborze Watykańskim II* (Opolska Biblioteka Teologiczna 120), Opole 2011, s. 180, 219; TENŻE, *Symbolika jajka w przepowiadaniu w okresie Triduum Paschalnego*, w: K.M. WOLSZA (red.), *W trosce o kulturę logiczną* (Opolska Biblioteka Teologiczna 140), Opole 2014, s. 278.

podczas wielkopiątkowej Drogi krzyżowej. Zwrócono uwagę na trzy działania w życiu papieża, które przyczyniły się do jego świętości: cierpliwie znoszone krzyże, ukochanie Eucharystii i często przyjmowany sakrament pokuty. Grający papieża podczas prezentacji tych działań kolejno podchodził do krzyża, ołtarza i konfesjonaułu, aby w końcu wejść za Grób Jezusa i zniknąć z oczu widzów. W Boży Grób został odpowiednio wkomponowany obraz Jana Pawła II, stojącego w zadumie, przy swoim grobie, w podziemiach watykańskich.

Omawiając świętość naszą, a więc tą, którą powinien charakteryzować się każdy chrześcijanin, zaproponowano podobieństwo do Jana Pawła II w tych jego działaniach, które zostały zaprezentowane. Podano konkretne zastosowania życiowe i powiązano je z piosenkami religijnymi²¹.

Po zakończeniu błogosławieństwa pokarmów przy wyjściu z kościoła do każdego koszyczka wkładano obrazek z wizerunkiem świętego papieża Jana Pawła II. Wcześniej proszono, aby ten obrazek został położony na wielkanocnym stole i przypominał o podobieństwie do św. Jana Pawła II.

3.2. Adoracja przy Bożym Grobie dla dorosłych

W Wielką Sobotę

Kościół trwa przy Grobie Pańskim, rozważając Mękę i Śmierć Chrystusa. Nie odprawia się w tym dniu Mszy św. ani innych nabożeństw. Jedynym elementem liturgicznym Kościoła tego dnia jest sprawowanie Liturgii Godzin, która koncentruje się na tajemnicy Grobu Pańskiego²².

W tym dniu wierni nawiedzają Grób Pański, a „Grób ten opromienia, obecny pod osłoną chleba, Uwielbiony, Zmartwychwstały Pan”²³ W praktyce duszpasterskiej przy Bożym Grobie ma miejsce adoracja, która przybiera różne formy. Są parafie, gdzie odbywa się w ciszy. Są także takie, gdzie jest ona prowadzona przez wyznaczone osoby w oparciu o niezmienny od lat schemat. Najczęściej korzysta się wtedy z nabożeństw, pieśni, zawartych w książeczce do nabożeństwa. Te prowadzone adoracje mają pomóc wiernym w czuwaniu modlitewnym. Dobrze jest, gdy ich treść współgra z celebrowanym wydarzeniem²⁴. Ideałem jest liturgia godzin

²¹ Cierpliwe znoszenie krzyża powiązano z refrenem piosenki: *Zbawienie przyszło przez krzyż*; sakrament pokuty — z piosenką o synu marnotrawnym: *Pusta samotną drogą*; Eucharystię — z piosenką: *Oto jest dzień*; ŁYSY, *Rękopisy*, t. XXVII, k. 9.

²² *Droga do nieba*, Opole 2006, s. 359.

²³ *Tamże*.

²⁴ We wprowadzeniu do adoracji Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim w *Agendzie liturgicznej* można przeczytać: „Podczas adoracji przy Bożym Grobie można wykorzystać teksty następujących nabożeństw i modlitw: *Nabożeństwo ku czci Męki Pańskiej* — zob. *Agenda*, s. 188; *Gorzkie Żale* — zob. *Agenda*, s. 144; *Koronka do Miłosierdzia Bożego* — zob. *Agenda*, s. 332; *Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa* — zob. *Agenda*, s. 292; *Litania do Najdroższej Krwi Chrystusa Pana* — zob. *Agenda*, s. 294, jak również teksty umieszczone poniżej. W czasie adoracji śpiewać można pieśni ku czci Najświętszego Sakramentu i pieśni pasyjne”. H.J. SOBECZKO (red.), *Agenda liturgiczna*, Opole 2013, s. 198.

zapropionowana poszczególnym godzinom adoracyjnym. Wydaje się, że dobrym rozwiązaniem jest coroczne przygotowywanie treści i sposobu adoracji nawiązujące do tematu, który podjęto na czas Triduum. Takie podejście dobrze wpisuje się w to, co na temat treści adoracji czyta się we wprowadzeniu do adoracji Najświętszego Sakramentu przy Bożym Grobie w *Agendzie liturgicznej*:

Tematyka tych adoracji winna harmonizować z liturgią obchodzonych dni i prowadzić do lepszego jej zrozumienia. Teksty i śpiewy mają uświadomić adorującym prawdę, że istnieje wewnętrzna jedność całego misterium paschalnego (Śmierci i Zmartwychwstania), że misterium to jest uobecnione w Eucharystii. Możemy zatem mówić o wewnętrznej jedności i wzajemnej zależności Krzyża, pustego Grobu i Eucharystii²⁵.

Adoracja przed kanonizacją Jana Pawła II składała się z myśli wyjętych z jego nauczania, a dotyczących Eucharystii, miłosierdzia i nadziei. Z tekstu homilii Wielkiego Czwartku posłużono się cytatami o adoracji, które były zaczerpnięte z encykliki *Ecclesia de Eucharistia*. Do nich dołączono cytaty z Listu apostolskiego *Rosarium Virginis Mariae*²⁶ i z Listu *Dies Domini*²⁷. Boże miłosierdzie oddano przy pomocy myśli wyjętej z encykliki *Dives in misericordia*²⁸ i z homilii wygłoszonej w Łagiewnikach w 2002 r.²⁹ Nadzieja została przybliżona adorującym przy pomocy

²⁵ *Tamże*.

²⁶ Jan Paweł II powiedział w Tarnowie: „Prawdopodobnie sobie myślicie: co ten Papież — przyjechał, wszedł tu na górę, tak stoi i się patrzy. Właśnie to ja tu przyjechałem się napatrzeć! Jak się spotkać inaczej? Żeby się spotkać, trzeba się sobie przypatrzeć. Więcej, trzeba się siebie napatrzeć (...). Więc przyszedłem się napatrzeć Wam wszystkim (...). Więc widzicie, moi Drodzy, że trzeba się napatrzeć, trzeba zobaczyć poprzez to wszystko, co widzą oczy ciała i co widzą oczy serca, jeszcze to co widzi wzrok wiary” (JAN PAWEŁ II, „Do końca ich umiował”. *Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce 8–14 czerwca 1987 roku*, Watykan 1987, s. 81–82.). Adoracja to „napatrzeć się” na Jezusa ukrytego w Hostii. Papież zauważa, że taką postawę miała Maryja: „(...) Jej spojrzenie zawsze pełne adorującego zadziwienia”. JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Rosarium Virginis Mariae”*, Poznań 2002, nr 10, s. 14.

²⁷ Nawiązano do tego Listu apostolskiego, gdy poruszono w rozważaniu kwestię znużenia i zniechęcenia na modlitwie adoracyjnej. Zacytowano słowa: „Czas ofiarowany Chrystusowi nigdy nie jest czasem straconym, ale raczej czasem, który zyskujemy, aby nadać głęboko ludzki charakter naszym relacjom z innymi i naszemu życiu”; JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Dies Domini”*, Tarnów 1998, nr 7, s. 12.

²⁸ Jan Paweł II postrzegał miłosierdzie jako szczególną koncentrację na godności człowieka: „Tego, co się dokonało pomiędzy ojcem a synem z Chrystusowej przypowieści, nie sposób ocenić «od zewnątrz». Nasze uprzedzenia na temat miłosierdzia są najczęściej wynikiem takiej właśnie zewnętrznej tylko oceny. Nieraz na drodze takiej oceny «dostrzegamy w miłosierdziu» nade wszystko «stosunek nierówności» pomiędzy tym, kto je okazuje, a tym, który go doznaje. I z kolei gotowi jesteśmy wyciągnąć wniosek, że miłosierdzie uwłacza temu, kto go doznaje, że uwłacza godności człowieka. Przypowieść o synu marnotrawnym uświadamia nam, że jest inaczej: relacja miłosierdzia opiera się na wspólnym przeżyciu tego dobra, jakim jest człowiek, na wspólnym doświadczeniu tej godności, jaka jest jemu właściwa. To wspólne doświadczenie sprawia, że syn marnotrawny zaczyna widzieć siebie i swoje czyny w całej prawdzie (takie widzenie w prawdzie jest autentyczną pokorą); dla ojca zaś właśnie z tego powodu staje się on dobrem szczególnym: tak bardzo widzi to dobro, które się dokonało na skutek ukrytego promieniowania prawdy i miłości, że jak gdyby zapomina o całym złu, którego przedtem dopuścił się syn”. JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, nr 6, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1996, s. 73–74.

²⁹ Jan Paweł II powiedział: „Na wszystkich kontynentach z głębin ludzkiego cierpienia zdaje się wznosić wołanie o miłosierdzie. Tam, gdzie panuje nienawiść i chęć odwetu, gdzie wojna przynosi ból i śmierć

cytatu z rozważania w czasie Apelu Jasnogórskiego³⁰ i z posynodalnej Adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa*³¹. W te cytaty zostało wplecione świadectwo życia Jana Pawła II, który nie tylko nauczał słowem, ale także realizacją tego słowa w swoim życiu³².

W ten sposób również adoracja przy Bożym Grobie w czasie Triduum Paschalnego stała się przepowiadaniem z nauczania i ze świadectwem Jana Pawła II.

3.3. Homilia w czasie Wigilii Paschalnej w Wielką Noc i w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

We Wrzoscach głosi się tę samą homilię w Wielką Noc i w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego — w czasie Mszy św. w dzień.

Homilię tę zatytułowano: *Wygrał papież, bo wygrał Jezus, i my możemy wygrać*. Na wstępie, parafrazując, przekazano następujące wspomnienie z tego, co się działo na placu św. Piotra po ogłoszeniu śmierci Jana Pawła II:

Stałem wtedy na placu św. Piotra. Pamiętam tę grobową ciszę. Słychać było szum dwóch fontann. Ludzie przytulili się do siebie w jakimś odruchu sierocym. A potem pojawiły się oklaski, najpierw nieśmiałe, a potem wzbierające. „Dlaczego biją brawa?” — spytała mała Polka. Jej rezolutny braciszek odpowiedział: „Bo wygrał papież” Te słowa trafiły w sedno³³

To sedno chciano w homilii wyrazić z perspektywy tego, co się dzieje „na oczach i uszach” uczestników świętej liturgii. Nie wygrałby papież, w ogóle nie byłoby papieża, gdyby nie wygrał Jezus. Wigilia Paschalna w Wielką Noc i uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego to „gra i wygrana Jezusa” O tej „grze i wygranej” nauczał Jan Paweł II. Pierwszą encyklikę zatytułował *Redemptor hominis*³⁴, Odkupiciel człowieka — ten który wygrał i dzięki któremu człowiek może wygrać.

niewinnych, potrzeba łaski miłosierdzia, które ukoi ludzkie umysły, serca i rodzi pokój. Gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba miłosiernej miłości Boga, w której świetle odślania się niewypowiedziana wartość każdego ludzkiego istnienia. Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy” (homilia wygłoszona 17 sierpnia 2002 r. w Bazylice Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach). http://www.milosierdzie.pl/lagiewniki/index.php/pl/akt-zawierzenia-swiatea.html#_VCsLR2d_v4U (30.09.2014).

³⁰ Podczas Apelu Jasnogórskiego 12 czerwca 1987 r. Jan Paweł II powiedział: „Człowiek współczesny tak bardzo potrzebuje nadziei. Człowiek na tej polskiej ziemi tak bardzo potrzebuje nadziei. Co to jest nadzieja? Co ona znaczy? Znaczy: «Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!» (Rz 12,21). Zło można zwyciężać. To jest właśnie siła nadziei” <http://papiez.wiara.pl/doc/838901.O-Czlowieku-nadziei/2> (16.09.2014).

³¹ „Jan Paweł II głosił (...) w *Ecclesia in Europa*: jeśli jest nadzieja (dla człowieka, Europy, świata), to jest nią Ukrzyżowany, który jest jednocześnie Zmartwychwstałym. Innej odpowiedzi nie ma”. J. SZYMIK, *Gorzkie żale przybywajcie*, „Życie Duchowe” (2004), nr 38, s. 25.

³² Gdy zwrócono uwagę na nauczanie o miłosierdziu, zauważono, że papież tym miłosierdziem żył. Jako lekcję miłosierdzia przywołano przebaczenie tureckiemu zamachowcy Ali Agcy, którego odwiedził w więzieniu 27 grudnia 1983 r.; ŁYSY, *Rękopisy*, t. XXVII, k. 10.

³³ T. JAKLEWICZ, *Lekcja umierania*, „Gość Niedzielny” (13 IV 2014 r.), nr 15, s. 24.

³⁴ JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Redemptor hominis”* (Rzym 4 III 1979 r.), Poznań 1979.

Papież mówił o tej wygranej szczególnie w homiliach głoszonych z okazji Wigilii Paschalnej³⁵ Co mówił? „Godzina zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią jest największą godziną jego dziejów” (18 kwietnia 1981 r.)³⁶. „Ty [Jezu] zadasz śmierć śmierci” (18 kwietnia 1987 r.)³⁷ Tą mocą, „która wyraziła się na początku w stworzeniu świata (...). Jest to ta sama Moc, która okazała się w wyzwoleniu Izraela z Egiptu. Moc, która przeprowadziła naród wybrany przez Morze Czerwone, ocalając go z rąk faraona”³⁸ (6 kwietnia 1985 r.)³⁹. Dzięki tej wygranej człowiek może wygrać. W tę noc ma miejsce liturgia chrzcielna. Człowiek przez sakrament chrztu staje się nowym człowiekiem, otrzymuje nowe życie, jest nowym stworzeniem. Ten dar należy w sobie rozwijać i pomnażać, aby wygrać.

Jan Paweł II mówił również o znakach objawiających tę nową rzeczywistość, a są nimi światło i woda. W jednej z homilii mówił: „Tej nocy ma się dokonać szczególne przejście ze śmierci do życia, a liturgia światła wraz ze słowami z Księgi Rodzaju jest tego pierwszą zapowiedzią” (29 marca 1997 r.)⁴⁰. A o wodzie w innej homilii tak mówił: „Potrzebne jest zanurzenie w wodzie. Jednakże to zanurzenie wraz z Chrystusem służy nie tylko obmyciu. Zanurzenie to — jeszcze więcej — jest ożywcze. Zawsze woda ze źródła orzeźwia znużone ciało, przywraca mu siły i dlatego woda stała się sakramentalnym znakiem odrodzenia przez chrzest” (2 kwietnia 1994 r.)⁴¹.

Na zakończenie homilii nawiązano do wstępu. Powrócono do momentu śmierci Jana Pawła II. Cytowano następujące słowa wspomnień abpa Konrada Krajewskiego:

Ksiądz arcybiskup Stanisław nagle wstał, zapalił światło i zaintonował: *Ciebie, Boga, wystawiamy*. Został z tym sam. Podjęliśmy dopiero po pewnym czasie. Jak można śpiewać *Te Deum*, kiedy umarł ojciec święty?! Ale potem zaczęły mnie dotykać te wszystkie słowa. Że Ciebie Boga wysławiamy, że Tyś pokruszył śmierci wrota, że otworzyłeś kraj żywota wiernym sobie. Choć płacz ścisnął gardło, podjęliśmy śpiew. Z każdą zwrotką nasze głosy nabierały pewności, stawały się coraz donośniejsze. Zaczęliśmy wychwalać Boga za cały pontyfikat⁴².

Zaproszono wszystkich słuchaczy homilii do wychwalania Boga pieśnią *Ciebie, Boga, wystawiamy* — za wygraną Jezusa, a dzięki tej wygranej za wygraną papieża i każdego z nas, z prośbą, abyśmy niesieni Bożą łaską mogli wygrać.

³⁵ Zagadnienie: *Wigilia Paschalna w nauczaniu Jana Pawła II* zostało bardzo dobrze opracowane przez Piotra Gregera. Dla homilii to opracowanie stało się źródłem niektórych myśli, a przede wszystkim cytatów. Na przykładzie tej homilii widać, jak artykuł naukowy może się stać pomocą w jej napisaniu, a potem wygłoszeniu. Zob. P. GREGER, „Anamnesis” (2003), nr 2, s. 63–72.

³⁶ Cyt. za *tamże*, s. 64.

³⁷ *Tamże*.

³⁸ Ta prawda jest obecna w czytaniach Wigilii Paschalnej.

³⁹ Cyt. za GREGER, *Wigilia Paschalna*, s. 65.

⁴⁰ *Tamże*, s. 68.

⁴¹ *Tamże*, s. 70.

⁴² Cyt. za: JAKLEWICZ, *Lekcja*, s. 24.

Na rozesłanie na świętowanie Zmartwychwstania proboszcz, jak zawsze, złożył życzenia wypływające z homilii i zaproponował oklaski, a więc takie współczesne wyrażenie radości ze zmartwychwstania Jezusa, w którym wszyscy uczestnicy liturgii mają udział, są wpisani w Jego wygraną.

4. Poniedziałek wielkanocny — galeria Jana Pawła II — wizualizacja przepowiadania treści przepowiadania w czasie Triduum Paschalnego

Poniedziałek wielkanocny, który ciągle w rzeczywistości Kościoła w Polsce gromadzi wielu wiernych, może być okazją do podsumowania Triduum Paschalnego. Podsumowania, które polega na przypomnieniu treści przepowiadania, jakie miało miejsce w poszczególne dni Triduum. Nie wszyscy brali udział w Triduum i dlatego jest okazja, aby też do nich dotrzeć z tymi treściami. Jednak takiemu podsumowaniu należy nadać odpowiednią formę, która sprawi, że przypomnienie wcześniej przekazanych treści nie będzie nużące.

W poniedziałek wielkanocny 21 kwietnia 2014 r. postanowiono homilistę uczynić przewodnikiem po galerii zdjęć — obrazów, które stanowiły dekorację kościoła w czasie Triduum Paschalnego. Były one wizualizacją przepowiadania, jakie miało miejsce w tych dniach. Taka forma przekazu znacznie ożywiła treść. Homilista, jak przewodnik po galerii, wędrował z mikrofonem od obrazu do obrazu i przypominał treści, które były przekazywane w związku z danym obrazem.

Oprowadzanie po galerii homilista rozpoczął od następujących słów:

W wystroju naszego kościoła mamy małą galerię zdjęć. Trzy zdjęcia, takie trio. Każde związane z jednym dniem Triduum. Chciałbym Was, na rozesłanie z tych świąt, oprowadzić po tej galerii. I jak przewodnik, krótko opowiem o wymowie każdego z obrazów. Dla wielu będzie to powtórzenie, takie: *Repetitio mater studiorum*, co się tłumaczy: „Powtórzenie matką uczenia się”. Można dodać: *Repetitio mater fide*, matką wiary. Pierwszym autorem tych zdjęć — obrazów jest ich bohater, Jan Paweł II⁴³

Zdjęcia – obrazy, dużej wielkości, kolorowe, oprawione w ramy, zostały umieszczone w tych miejscach przestrzeni kościelnej, które współgrały z ich wymowa treściową. Obraz związany z Wielkim Czwartkiem, przedstawiający papieża unoszącego monstrancję i błogosławiącego, umieszczono nad tabernakulum. Obraz Wielkiego Piątku, przedstawiający papieża opartego czołem o krzyż, został umieszczony w ciemnicy, przy figurze Jezusa miłosiernego. Ostatni obraz, z Wielkiej Soboty, przedstawiający Jana Pawła II przy własnym grobie w grotach watykańskich, został wkomponowany w Boży Grób. Zaproponowano tylko trzy obrazy, bo większa ich ilość mogłaby spowodować złe położenie akcentu. One miały być w służbie

⁴³ ŁYSY, *Rękopisy*, t. XXVII, h. 12.

treści, jakie niesie Triduum Paschalne. Nauczanie i świadectwo Jana Pawła II miało być pryzmatem, przez który te treści zostały przybliżone. Wydaje się, że te trzy obrazy można by zatytułować: *Jan Paweł II od krzyża*, *Jan Paweł II od adoracji* i *Jan Paweł II wygrany*. Z pewnością były dobrą wizualizacją i jako takie wspomogły przekaz słowny.

5. Zakończenie

Homilię poniedziałku wielkanocnego, w formie oprowadzania po galerii, zakończono słowami: „Kończąc oprowadzanie mogę powiedzieć, że parafię św. Józefa Robotnika we Wrzoscach uważam za przygotowaną do kanonizacji Jana Pawła II”⁴⁴. Ocenę prawdziwości tych słów pozostawia się czytelnikowi tego artykułu. Próbował on oddać to co, w kwestii przepowiadania zostało w Duchu Świętym zrealizowane w czasie Triduum Paschalnego w 2014 r., przed kanonizacją bł. Jana Pawła II. Starano się nauczanie Jana Pawła II uczynić źródłem przepowiadania, a nie, jak to często się dzieje w homiliach czy kazaniach, „dodatkiem”, który stanowi argumentację dla wcześniej zaprezentowanych treści. Zdarza się, że ten „dodatek” pełni rolę „ozdobnika”. Homilista stosuje go jedynie dla „okras” przemówienia. Drugi i trzeci sposób podejścia do nauczania Jana Pawła II był obecny w przepowiadaniu liturgicznym i pozaliturgicznym przed kanonizacją, w dniu kanonizacji i bezpośrednio po niej. Na pewno głoszący w tym czasie homilie i kazania zastosowali również ten pierwszy sposób, którym w tym artykule podzieliłem się jako jeden z nich. Wydaje się, że ten sposób podejścia do nauczania Jana Pawła II, ale również innych tego typu wypowiedzi, jest najbardziej godny polecenia. Sformułowanie: „nauczanie Jana Pawła II źródłem przepowiadania” może budzić wątpliwość. Sam tytuł artykułu: *Przepowiadanie z nauczania* jest jakby zaprzeczeniem katechetycznej i homiletycznej tezy, że źródłem przepowiadania jest Pismo Święte. Żeby zniwelować tę wątpliwość, trzeba zauważyć, że nauczanie Jana Pawła II i podobne mu nauczanie kościelne jest na wskroś biblijne. Można to było usłyszeć w zaprezentowanym przepowiadaniu okresu Triduum Paschalnego. Zadaniem homilisty jest wydobyć związek pomiędzy Biblią a treścią danego nauczania. W przypadku, gdy liturgiczne teksty biblijne nie są nakazane, powinien zaproponować te teksty, z których wpływa nauczanie kościelne, jakie będzie za chwilę prezentował.

Nauczania kościelnego nie jest łatwo przekazać prosto i jasno. Obrazowość słowna i wizualność⁴⁵ bardzo pomaga w prostym przekazie. Można to było usłyszeć i zobaczyć w zrelacjonowanym przepowiadaniu w czasie Triduum Paschalnego we

⁴⁴ *Tamże*.

⁴⁵ Zob. H. ŁYSY, *Liturgiczne i pozaliturgiczne przepowiadanie z obrazowością słowną i wizualnością*, RTSO 32 (2012), s. 183–199.

Wrzoscach. Jednak w tym względzie nie ustrzeżono się błędów niedosytu i nadmiaru. Dobrze, że na błędach również można się uczyć!

Do pogładowości należy przykład życia. Próbowano przekazać świadectwo życia Jana Pawła II, który już wkrótce miał zostać ogłoszony świętym. On nie tylko nauczał, ale żył treściami, których nauczał. W ten sposób jego nauczanie staje się bardziej pociągające, zgodnie z maksymą: „Słowa pouczają, a przykłady pociągają” W przekazie świadectwa Jana Pawła II trzeba jedynie uważać, aby to były przykłady świeże, a o takie nie jest łatwo, gdy ktoś jest tak dobrze znany, jak właśnie Jan Paweł II.

Z bogactwa nauczania i świadectwa Jana Pawła II została wyjęta tylko mała część. Przy jej pomocy starano się przeżyć święte Triduum Paschalne we Wrzoscach. Pozostało jeszcze tyle treści, świadectw nieznanych, które należy i warto przybliżyć współczesnemu słuchaczowi, gdy tylko nadarzy się okazja. Okazją mogą być pojawiające się w liturgii teksty biblijne, które on analizował, czy wspomnienia liturgicznie i pozaliturgicznie Jana Pawła II. Metoda prezentacji nauczania i świadectwa, którą starano się oddać w tym opracowaniu, może służyć pomocą tym wszystkim, którzy będą podejmowali trud przepowiadania z nauczania i ze świadectwem Jana Pawła II.

Słowa kluczowe: kanonizacja Jana Pawła II, nauczanie i świadectwo Jana Pawła II, przepowiadanie w czasie Triduum Paschalnego.

The teaching and testimony of st. John Paul II as the source of preaching for the Easter Triduum in St. Joseph parish in Wrzoski

Summary

At the time John Paul II was being canonised, there were many pastoral initiatives taking place with the aim to prepare for this event. In the St Joseph parish in Wrzoski, it was decided to devote the Easter Triduum to the teaching and testimony of John Paul II's life. This article is a detailed account of both liturgical and non-liturgical preaching of this period. It presents the method that should be employed for communicating this kind of teaching and testimony. The said preaching should be "based on" the Pope's teaching, not just "accompanied" by it. In the latter approach, teaching becomes merely an argument for the proposed theses, or an "embellishment" of a sermon or homily. The Holy Scripture is the primary source of preaching. However, the Pope's teaching draws from it as well, so the concept of "preaching based on teaching" is well-justified.

The difficulty of preaching "based on teaching" is that it should be simple and clear. The simplicity of communication is favoured by verbal and actual demonstration (visualisation of the word). It was attempted to apply it in the preaching based on John Paul II's teaching and testimony during the Easter Triduum in Wrzoski.

Though it is for sure that not all mistakes were avoided, especially in terms of conveying a clear message, the proposed method of presenting the teaching and testimony may prove to be useful for all those who will take the trouble to preach based on John Paul II's teaching and testimony.

Keywords: canonisation of John Paul II, John Paul II's teaching and testimony, preaching during the Easter Triduum.